

Sygn. akt I C 965/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni, Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący: SSR Adrianna Gołuńska-Łupina

Protokolant: st. sek. sąd. I. G.

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2015r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 3.976 zł 56 gr (trzy tysiące dziewięćset siedemdziesiąt sześć złotych 56/100) wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 3.050 zł od dnia 26 lutego 2014r. do dnia zapłaty;

II. Umarza postępowanie w zakresie żądania kwoty 10.550 zł;

III. Oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 4.115 zł 69 gr. (cztery tysiące sto pięćnaście złotych 69/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. Nakazuje zwrócić powodowi M. J. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 43 zł. 31 gr. (czterdzieści trzy złote 31/100) tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Sygnatura akt: I C 965/14

UZASADNIENIE

Powód M. J. wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 14.826,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 13.600 zł od dnia 26 lutego 2014r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 300 zł od dnia 30 lipca 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 21 sierpnia 2013r. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia OC, AC, (...) i A. pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z okresem ubezpieczenia od 21 sierpnia 2013r. do 20 sierpnia 2014r. Suma ubezpieczenia wynosiła 60.000 zł brutto. W dniu 23 stycznia 2014r. pojazd powoda został spalony. Decyzją z dnia 17 czerwca 2014r. pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę i rozliczył ją jako szkodę całkowitą. Pozwany określił szkodę w sposób matematyczny i od wartości pojazdu przed szkodą w wysokości 44.700 zł odjął wartość pozostałości w wysokości 23.200 zł i przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 21.500 zł. Uszkodzony pojazd został przez pozwanego wystawiony na platformie internetowej, a najwyższa złożona oferta wyniosła 12.650 zł. Pozwany nie poinformował jednak powoda o złożonej propozycji zakupu, wobec czego powód zbył pozostałości

samochodu na własną rękę za kwotę 11.000 zł. Pozwany zlecił sporządzenie wyceny wartości pojazdu niezależnemu rzeczoznawcy, który określił wartość pojazdu w dniu szkody na kwotę 46.100 zł brutto. Koszt sporządzenia ekspertyzy wyniósł 300 zł brutto. Wezwaniem z dnia 29 lipca 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 926,56 zł tytułem odsetek ustawowych za zwłokę w zapłacie kwoty 21.500 zł za okres od dnia 26 lutego 2014r. do dnia 27 czerwca 2014r., kwoty 13.600 zł tytułem bezspornej kwoty odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2014r. do dnia zapłaty oraz kwoty 300 zł tytułem zwrotu kosztów wykonania wyceny. Do dnia wniesienia pozwu pozwany nie zareagował na wezwanie do zapłaty. W ocenie powoda istota sporu sprowadza się do nienależytego wykonania przez pozwanego dobrowolnej umowy Autocasco z uwagi na zaniżenie wartości pojazdu w stanie uszkodzonym w wyniku nieuwzględnienia złożonej pozwanemu oferty zakupu pozostałości, zatajenie tej oferty przed powodem i dokonania matematycznego wyliczenia szkody i zwiększenia rozmiaru szkody, a także na niedokonaniu wyceny pojazdu na dzień powstania szkody w systemie (...) Ekspert.

(pozew k. 3-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwany podniósł, że w toku likwidacji szkody określił, iż koszt naprawy byłby zbyt wysoki i ekonomicznie nieopłacalny. Powołując się na treść art. 363 k.c. w związku z faktem, iż naprawa uszkodzonego pojazdu okazała się ekonomicznie nieopłacalna ubezpieczyciel zaproponował rozliczenie szkody jako całkowitej, co polega na wypłacie odszkodowania w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą a wartością pojazdu uszkodzonego. W związku z powyższym ubezpieczyciel określił, że szkodą poniesioną przez powoda jest wartość rynkowa pojazdu przed zdarzeniem określona na kwotę 44.700 zł pomniejszona o wartość pozostałości w wysokości 23.200 zł. Zgodnie z zasadami odpowiedzialności gwarancyjnej zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność w granicach normalnych następstw szkody. Reguła ta nie przeczy zasadzie pełnego odszkodowania, ale jednocześnie nie zobowiązuje do zwrotu całości poniesionych kosztów, a jedynie do pokrycia ekonomicznie uzasadnionych wydatków.

(odpowiedź na pozew k. 52-52v)

Na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015r. powód cofnął częściowo pozew co do kwoty 10.550 zł, albowiem po wniesieniu pozwu pozwany dokonał zapłaty tej kwoty.

(protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2015r. k. 110)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 sierpnia 2013r. powód M. J. zawarł z pozwanym Towarzystwem (...) z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia AC samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 22 sierpnia 2013r. do dnia 21 sierpnia 2014r. Suma ubezpieczenia wynosiła 60.000 zł brutto. Zgodnie z zawartą umową zniesiono udział własny ubezpieczonego w szkodzie, a jako podstawę określenia wartości pojazdu wybrano system (...) E..

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: wnioski o zawarcie umowy ubezpieczenia k. 6-7v, potwierdzenie zawarcia umów ubezpieczeń komunikacyjnych k. 8)

W dniu 23 stycznia 2014r. pojazd powoda został spalony.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o przesłuchanie powoda k. 109)

W dniu 26 stycznia 2014r. powód zgłosił drogą elektroniczną szkodę pozwanemu Towarzystwu (...) z siedzibą w W.. Decyzją z dnia 27 lutego 2014r. pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę z uwagi na niedostarczenie wypełnionego druku zgłoszenia szkody. W dniu 7 marca 2014r. powód uzupełnił brakujące dokumenty. W toku postępowania likwidacyjnego szkody pozwany uznał szkodę za całkowitą. Nadto, uszkodzony pojazd powoda został

przez pozwanego wystawiony na platformie internetowej A., a najwyższa złożona oferta wyniosła 12.650 zł. Decyzją z dnia 17 czerwca 2014r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie za szkodę w wysokości 21.500 zł stanowiące różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu przed szkodą (44.700 zł) a wartością rynkową pozostałości (23.200 zł). Pismem z dnia 29 lipca 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 14.826,56 zł, w tym kwoty 926,56 zł tytułem odsetek ustawowych od kwoty 21.500 zł od dnia 26 lutego 2014r. do dnia 27 czerwca 2014r., kwoty 13.600 zł tytułem bezspornej kwoty odszkodowania za spalony samochód wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2014r. do dnia zapłaty oraz kwoty 300 zł tytułem zwrotu kosztów wykonania wyceny wartości rynkowej pojazdu. Pismem z dnia 25 sierpnia 2014r. pozwany poinformował powoda, że jego stanowisko w sprawie odszkodowania nie uległo zmianie. Jednak, decyzją z dnia 26 sierpnia 2014r. pozwany ustalił, że szkoda całkowita poniesiona przez powoda stanowi różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu ustaloną na podstawie notowań E. (44.700 zł) a proponowaną ceną zakupu pojazdu na podstawie platformy internetowej A. (12.650 zł) i przyznał powodowi dopłatę w wysokości 10.550 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: wydruk wiadomości e - mail k. 10 akt szkody nr (...), decyzja pozwanego z dnia 27 lutego 2013r. k. 30 tamże, druk zgłoszenia szkody k. 40-41 tamże, oferta zakupu k. 58 tamże, decyzja pozwanego z dnia 17 czerwca 2014r. k. 59 tamże, wezwanie do zapłaty z dnia 29 lipca 2014r. k. 62 tamże, decyzja pozwanego z dnia 25 sierpnia 2014r. k. 63 tamże, decyzja pozwanego z dnia 26 sierpnia 2014r. k. 66 tamże)

W dniu 12 lipca 2014r. powód sprzedał przedmiotowy pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za cenę 11.000 zł.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o umowę sprzedaży z dnia 12 lipca 2014r. k. 27, przesłuchanie powoda k. 109)

W toku postępowania likwidacyjnego szkody powód zlecił (...) Trójmiejskiemu Biuru (...) w G. sporządzenie wyceny wartości rynkowej pojazdu. Z tego tytułu powód poniósł koszt w wysokości 300 zł.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o fakturę VAT nr (...) k. 31, przesłuchanie powoda k. 109)

Koszt naprawy uszkodzeń pojazdu wynosił 198.091,64 zł. Zgodnie z warunkami wynikającymi z Ogólnych Warunków Ubezpieczenia pojazdów lądowych od uszkodzeń i kradzieży (dalej: OWU) wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym na podstawie publikacji (...) Ekspert – bez uwzględnienia wyposażenia dodatkowego w postaci systemu nawigacji i zmieniarce CD (785 zł) – wynosi 46.215 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego do spraw wyceny szkód komunikacyjnych P. K. k. 123-136 wraz z ustną opinią uzupełniającą k. 159-160)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po wszechstronnym rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków J. B. i R. P., dowodu z przesłuchania powoda oraz dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw wyceny szkód komunikacyjnych P. K..

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd uznał, iż wszystkie dowody z dokumentów przedłożonych przez strony, w tym OWU i akt szkody, są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Brak było podstaw do kwestionowania zeznań świadków J. B. i R. P., niemniej zeznania te nie miały istotniejszego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić bowiem należy, że J. B. nie zajmował się sposobem likwidacji szkody ani określeniem jej wysokości w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Świadek wprawdzie potwierdził, że pozwany wystawił ofertę sprzedaży uszkodzonego pojazdu powoda na platformie internetowej, jednak nie pamiętał czy powód został poinformowany o złożonych ofertach kupna tego pojazdu. Świadek R. P. zeznała natomiast, że nie

była likwidatorem przedmiotowej szkody, albowiem jest umocowana tylko do podejmowania decyzji w sprawach szkód wynoszących mniej niż 20.000 zł. Świadek wyjaśniła jedynie ogólne zasady likwidacji szkody w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda M. J., które uznać należało za szczere, spójne i logiczne. Nadto, zeznania powoda znajdują potwierdzenia w dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i aktach szkody.

Jedynie w części Sąd uznał za wiarygodną opinię przedstawioną przez biegłego sądowego do spraw wyceny szkód komunikacyjnych P. K.. Podkreślić bowiem należy, iż zgodnie z zakreśloną biegłemu tezą dowodową miał on ustalić wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym oraz wartość pozostałości zgodnie z warunkami określonymi w OWU. Tymczasem, jak wynika z wyjaśnień biegłego, sporządzony przez niego kosztorys został sporządzony przede wszystkim w oparciu o instrukcję ustalania wartości pojazdu, natomiast pomija istotne i wiążące strony postanowienia OWU. Przede wszystkim zważyć należy, iż ustaloną wartość pojazdu przed szkodą biegły pomniejszył o korektę z tytułu liczby właścicieli i wcześniejszych napraw, co zdaniem Sądu, nie znajduje uzasadnienia w definicji zawartej w § 2 pkt 21 OWU. Nadto, nie uszło uwadze Sądu, iż przy wycenie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym biegły uwzględnił elementy wyposażenia dodatkowego w postaci systemu nawigacji oraz zmieniarke CD, które w myśl definicji zawartej w powyższym postanowieniu OWU nie są uwzględniane przy wycenie pojazdu. Ponadto, zastrzeżenia Sądu budzi wskazana przez biegłego wartość pozostałości pojazdu. W swojej opinii pisemnej, podtrzymanej następnie na rozprawie, biegły P. K. wskazał, że w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed pożaru wymagane jest wymienienie elementów tekstylnych i plastikowych w jego wnętrzu, które uległy nadpaleniu, nadtopieniu i okopceniu, co oznacza wymianę wszystkich elementów wyposażenia wnętrza łącznie z elementami bezpieczeństwa czynnego oraz elektroniki i instalacji elektrycznej oraz szyb z elementami ich uszczelnienia. Biegły wskazał, że stopień zniszczenia wyposażenia nadwozia wynosi 60 % i przedstawił wartość pozostałości w dwóch wariantach tj. w wysokości 5.900 zł i 6.700 zł. W ocenie Sądu, ani w opinii pisemnej ani też w opinii ustnej biegły nie odniósł powyższych ustaleń ani do definicji wartości pozostałości zawartej w OWU, gdzie wskazano jednoznacznie, że jest to wartość nieuszkodzonych bądź uszkodzonych w niewielkim stopniu części lub zespołów pojazdu, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku lub sprzedaży, ani też nie odniósł ich do wysokości ofert kupna spornego samochodu złożonych pozwanemu i powodowi. Strony nie wnosiły zastrzeżeń do opinii i nie wniosowały o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, przyjmując korzystny dla każdej ze stron wariant wysokości szkody przedstawiony przez biegłego. Sąd również nie dopuścił dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego, uznając, iż jest możliwe ustalenie wysokości szkody na podstawie informacji dostarczonych przez biegłego, jedynie przy dokonaniu prostych działań matematycznych.

Normatywną podstawą odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 805 k.c. i art. 824¹k.c. Zgodnie z art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przepis art. 824¹ § 1 k.c. stanowi jednocześnie, że o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Zważyć należy, iż powód wywodził swoje roszczenie z zawartej z pozwanym dobrowolnej umowy ubezpieczenia Autocasco. Pomiędzy stronami nie było sporu, iż poniesiona przez powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 23 stycznia 2014r. szkoda ma charakter szkody całkowitej. W myśl bowiem § 2 pkt 15 OWU szkoda całkowita to uszkodzenie pojazdu w takim stopniu, że przewidywany maksymalny koszt naprawy w wariantach, w którym zawarto umowę ubezpieczenia, przekracza 70 % wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody. Charakter szkody potwierdziła także opinia biegłego sądowego P. K., która w tym zakresie stanowi wiarygodny dowód. Z opinii biegłego wynika, iż koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda wynosi aż 198.091,64 zł, zaś wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym – w zależności od przyjętego wariantu nie przekracza wartości 47.000 zł. Ustalenie charakteru poniesionej przez powoda szkody miało istotne znaczenie dla sposobu likwidacji szkody i ustalenia wysokości odszkodowania. Zgodnie bowiem z § 24 ust. 1 OWU w przypadku szkody całkowitej odszkodowanie ustala się w kwocie równej wartości pojazdu z dnia powstania szkody, pomniejszonej o wartość pojazdu w stanie uszkodzonym zwaną wartością pozostałości. W związku z powyższym dla ustalenia należnego powodowi odszkodowania za szkodę

konieczne było określenie zarówno wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym oraz wartości pozostałości. W myśl § 2 pkt 21 OWU wartość pojazdu to wartość rynkowa pojazdu ustalana – w zależności od woli ubezpieczającego wyrażonej we wniosku o ubezpieczenie – na podstawie publikacji (...) Ekspert „Pojazdy samochodowe – wartości rynkowe” lub E., z uwzględnieniem marki, typu, modelu, roku produkcji, rzeczywistego przebiegu, okresu eksploatacji, stanu technicznego i wyposażenia pojazdu, bez wyposażenia dodatkowego, o którym mowa w punkcie 23. W przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu, wartość ustalana jest na koszt ubezpieczającego według indywidualnej oceny dokonanej przez uprawnionego rzeczoznawcę, zaakceptowanego przez obie strony. Podkreślić należy, iż we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia AC, powód dokonał wyboru systemu (...) Ekspert do określenia wartości rynkowej pojazdu.

Ustalenia w zakresie wartości przedmiotowego pojazdu marki M. przed szkodą Sąd poczynił na podstawie opinii biegłego sądowego do spraw wyceny szkód komunikacyjnych. W przedstawionej opinii biegły wskazał wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dwóch wariantach. W pierwszym wariantcie biegły uwzględnił ujemne korekty z tytułu wcześniejszych napraw (10 % tj. 4.696 zł) oraz liczby właścicieli (3 % tj. 1.408 zł), w związku z czym określona w ten sposób wartość pojazdu przed szkodą stanowiła kwotę 40.900 zł brutto. W drugim wariantcie biegły pominął powyższe korekty określając wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na kwotę 47.000 zł brutto. W ocenie Sądu, brak jest podstaw, by uwzględniać ujemną korektę z tytułu liczby właścicieli, albowiem definicja zawarta w § 2 pkt 21 OWU bez wątpienia nie obejmuje tej przesłanki. Nieuzasadnione jest przyjęcie również korekty ujemnej dotyczącej wcześniejszych napraw pojazdu. Jak wskazał biegły K. – opierając się na dokumentach zawartych w aktach szkody – pojazd powoda wcześniej uczestniczył dwukrotnie w dwóch zdarzeniach drogowych w dniu 2 lipca 2008r. i 28 listopada 2009r. Nadto, z protokołu pomiaru grubości powłoki lakierniczej zawartego w aktach szkody (k. 15) wynika, że pojazd był poddany gruntownej naprawie blacharsko – lakierniczej. Jak wyjaśnił biegły fabryczna grubość powłoki lakierniczej oscyluje na poziomie 120 – 150 um, tymczasem na dachu nadwozia oraz elementach karoserii przedniej i tylnej pojazdu powoda grubość lakieru dochodzi nawet do 370 um, co wskazuje na kompleksową naprawę pojazdu. W konsekwencji biegły wskazał, że stan techniczny pojazdu odbiegał od stanu modelowego. Podkreślić jednak należy, iż w OWU nie zawarto definicji stanu technicznego. Biorąc natomiast pod uwagę, że poszkodowanym jest konsument, zgodnie z zasadą pro dubio pro consumente postanowienia sformułowane w sposób niejednoznaczny należy tłumaczyć na korzyść konsumenta. Ubezpieczyciel jako profesjonalista powinien tak sformułować OWU, by w razie powstania szkody i sporu pomiędzy stronami było jasne, co należy rozumieć jako stan techniczny pojazdu. Bez wątpienia, pojazd powoda posiadał wcześniejsze uszkodzenia, które jednak zostały naprawione, a zatem stan pojazdu został przywrócony do stanu poprzedniego. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że na etapie postępowania likwidacyjnego żadna ze stron w sporządzonych przez siebie kosztorysach nie uwzględniła korekty ujemnej z tytułu wcześniejszych napraw.

Zważyć należy, iż zgodnie z definicją zawartą w § 2 pkt 21 OWU przy wycenie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym nie uwzględnia się wyposażenia dodatkowego, o którym mowa w punkcie 23 OWU. Zgodnie natomiast z § 2 pkt 23 OWU wyposażenie dodatkowe to sprzęt i urządzenia zamontowane w pojeździe na stałe, jeśli nie są standardowo montowane przez producenta lub generalnego importera pojazdu do Rzeczypospolitej Polskiej stanowiące m.in. sprzęt audiofoniczny i audiowizualny czy urządzenia nawigacji satelitarnej. Z treści przedstawionej przez biegłego opinii wynika, że przy określeniu wartości rynkowej pojazdu uwzględnił on elementy wyposażenia dodatkowego m.in. w postaci systemu nawigacji Audio 50 (...) oraz zmieniarke CD. Nie ulega wątpliwości Sądu, że oba wymienione elementy wyposażenia dodatkowego nie powinny zostać uwzględnione przy wycenie wartości pojazdu, zgodnie z treścią 2 pkt 21 OWU. Stąd też od ustalonej przez biegłego wartości pojazdu należało odjąć wartość systemu nawigacji w kwocie 616 zł oraz wartość zmieniarke CD w kwocie 169 zł. Biorąc pod uwagę przedstawione powyżej okoliczności należało ustalić wartość pojazdu powoda przed szkodą na kwotę 46.215 zł (47.000 zł – 169 zł – 616 zł).

Kolejną kwestią była wartość pozostałości. W tym zakresie biegły wskazał również dwa warianty – w przypadku uwzględnienia ww. korekt wartość ta wynosiła 5.900 zł, zaś przy ich pominięciu 6.700 zł. Obie wskazane przez biegłego wartości budzą jednak wątpliwości Sądu. W opinii pisemnej jak i na rozprawie biegły nie wyjaśnił przekonująco dlaczego wskazane przez niego wartości tak znacznie odbiegają od ceny sprzedaży uzyskanej przez powoda z tytułu

sprzedaży wraku oraz od oferty złożonej w toku postępowania likwidacyjnego. Podkreślić należy, iż zgodnie z definicją zawartą w § 2 pkt 22 OWU wartość pozostałości to wartość pojazdu w stanie uszkodzonym tj. wartość nieuszkodzonych bądź uszkodzonych w niewielkim stopniu części lub zespołów pojazdu, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku lub sprzedaży. W ocenie Sądu, skoro na wolnym rynku powód uzyskał za wrak pojazdu kwotę 11.000 zł to taka była w rzeczywistości wartość pozostałości w rozumieniu OWU, tj. taka była rzeczywista wartość części oraz zespołów pojazdu nadających się do sprzedaży. Zwrócić także należy uwagę, iż zarówno powód w pozwie, jak i pozwany w decyzji z dnia 26 sierpnia 2014r. jako wartość pozostałości również przyjęli cenę sprzedaży wraku.

W konsekwencji szkodę całkowitą należało określić na kwotę 35.215 zł, co stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością pozostałości. Biorąc pod uwagę natomiast, że w toku postępowania likwidacyjnego jak i po wytoczeniu powództwa pozwany ubezpieczyciel zapłacił na rzecz powoda łącznie kwotę 32.050 zł, to do zapłaty pozostała kwota 3.165 zł. Niemniej zważyć należało, że powód domagał się kwoty 13.600 zł z tytułu naprawy szkody całkowitej. Uwzględniając wypłaconą przez pozwanego kwotę 10.550 zł, na obecnym etapie postępowania należało zasądzić na jego rzecz kwotę 3.050 zł. Od tej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 26 lutego 2014r. do dnia zapłaty.

Poza odszkodowaniem za szkodę powód domagał się zapłaty skapitalizowanych odsetek za zwłokę od kwoty wypłaconego w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowania w kwocie 21.500 zł za okres od dnia 26 lutego 2014r. do dnia faktycznej zapłaty tj. dnia 27 czerwca 2014r. Zważyć należy, iż zgodnie z treścią § 20 OWU towarzystwo wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Z akt szkody wynika, iż zawiadomienie o szkodzie wpłynęło do pozwanego w dniu 26 stycznia 2014r., a zatem termin ten upłynął z dniem 25 lutego 2014r. Biorąc pod uwagę, że pozwany jest profesjonalistą dysponującym zespołem rzeczoznawców oraz odpowiednimi środkami technicznymi, to był w stanie w powyższym terminie ustalić rozmiar szkody całkowitej i wypłacić powodowi należne odszkodowanie.

Łącznie zatem należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.976,56 zł.

Wreszcie powód zgłosił żądanie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy sporządzonej na etapie przedprocesowym na okoliczność wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym. Zważyć należy, iż w uchwale z dnia 18 maja 2004r., III CZP 24/04, OSNC 2005, nr 7 – 8, poz. 17 Sąd Najwyższy wskazał, że odszkodowanie może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym. Wskazać jednak należy, że pogląd ten wyrażony został w sprawie, której przedmiotem była umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za tę szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Reasumując swoje stanowisko Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale stwierdził, że pojęcie szkody ubezpieczeniowej, gdy podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa odpowiedzialności cywilnej, jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Niemniej w przedmiotowej sprawie źródłem zobowiązania nie jest umowa odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia wywołującego szkodę, a umowa ubezpieczenia autocasco zawarta dobrowolnie przez poszkodowanego z zakładem ubezpieczeń. Zgodnie z § 2 pkt 14 OWU szkoda to strata majątkowa polegająca na utracie, uszkodzeniu lub zniszczeniu pojazdu lub wyposażenia dodatkowego powstała w wyniku zdarzenia, za które towarzystwo ponosi odpowiedzialność wraz z kosztami dodatkowymi, o których mowa w § 32-35. Z treści umowy AC z dnia 21 sierpnia 2013r. nie wynika w żadnym razie, że ubezpieczyciel jest zobowiązany do pokrycia kosztów prywatnej ekspertyzy, a w konsekwencji powód nie może domagać się zapłaty kwoty, która nie jest objęta treścią tej umowy, choćby poniósł dalsze szkody związane ze zdarzeniem, w związku z którym uzyskał od ubezpieczyciela odszkodowanie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1994 r. III CZP 25/94, OSNC 1994/10/188, Lex 4054). Z uwagi na powyższe – na mocy przepisów art. 805 k.c. i art. 824¹k.c. stosowanych a contrario powództwo należało oddalić w tym zakresie.

Zgodnie z treścią art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Sąd zważył, iż w niniejszej sprawie powód skutecznie cofnął pozew co do kwoty 10.550 zł, a pozwany nie sprzeciwił się cofnięciu pozwu. Nadto, oceniając czynność procesową powoda w myśl przepisu art. 203 § 4 k.p.c. sąd nie dopatrzył się okoliczności wskazujących na to, aby czynność ta była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzała do obejścia prawa. W tym stanie sprawy, uznając cofnięcie pozwu za dopuszczalne i prawnie skuteczne w świetle art. 203 § 1 i § 4 k.p.c. na mocy art. 355 § 1 k.p.c. należało orzec jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku o opłatach za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U.2013.490) i uznając, że powód uległ tylko w nieznacznym zakresie (3 %), obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu całości kosztów powodowi. Zważyć należało, że powód co prawda cofnął pozew co do kwoty 10.550 zł, lecz cofnięcie pozwu było rezultatem zaspokojeniu roszczenia przez pozwanego po upływie terminu określonego w wezwaniu do zapłaty i w związku z tym należało uznać, że pozwany dał powód do wytoczenia powództwa i w zakresie pozwany winien zostać uznany za stronę przegrywającą proces. Koszty strony powodowej stanowiły opłata sądowa od pozwu (742 zł), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika – radcy prawnego (2.400 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz wykorzystana część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego (956,69 zł) – w łącznej wysokości 4.115,69 zł.

Nadto, na mocy art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 43,31 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.